

30.06.2022- 100 ROCZNICA URODZIN MIRONA BIAŁOSZEWSKIEGO



(1922-1983)

Krótką notatka o MIRONIE BIAŁOSZEWSKIM

Poeta, prozaik, dramatopisarz, urodzony 30 lipca 1922 w Warszawie, zmarł 17 czerwca 1983 tamże.

W okresie okupacji zdał maturę na tajnych kompletach i rozpoczął studia polonistyczne. Przeżył powstanie, po jego kapitulacji został wywieziony na przymusowe roboty do Niemiec. Uciekł z transportu i po zakończeniu wojny wrócił do Warszawy. Pracował najpierw na Poczcie Głównej, później, w latach 1946-1951 jako dziennikarz w "Kurierze Codziennym" i "Wieczorze".

W latach 1951-1955 utrzymywał się ze współpracy z pismami dla dzieci i młodzieży ("Światem Młodych" i "Świerszczykiem-Iskierką"), dla których pisał, częściowo wspólnie z Wandą Chotomską, wiersze i piosenki. Choć pierwsze utwory opublikował już w 1947 (wiersz **"Chrystus powstania"** w tygodniku "Warszawa" i opowiadanie **"Ostatnia lekcja. Wspomnienie okupacyjne"** w "Walce Młodych"), za datę właściwego debiutu uznaje się rok 1955. Wtedy bowiem poezja Białoszewskiego została zaprezentowana (z wprowadzeniem Artura Sandauera) w "Życiu Literackim" w ramach "Prapremiery pięciu poetów", obok wierszy Herberta, Harasymowicza, Czycza i Drozdowskiego. W tym samym roku Białoszewski drukuje na łamach "Twórczości" **"Karuzelę z madonnami"**, a w 1956 wychodzi jego tomik poetycki **"Obroty rzeczy"**, złożony z wierszy pisanych w latach 1952-1955, z których wyboru dokonał Sandauer.

Książka ta wzbudziła ogromne zainteresowanie krytyki i czytelników. Próbowano znaleźć formułę opisującą twórczość poetycką Białoszewskiego, zarówno tę zawartą w pierwszym tomiku, jak i w następnych - **"Rachunku zachciankowym"** (1959), **"Mylnych wzruszeniach"** (1961), **"Było i było"** (1965), **"Odczepić się"** (1978), oraz wyborach, zawierających także teksty wcześniej nie drukowane: **"Wiersze"** (1976), **"Poezje wybrane"** (1976) i tomiku w serii **"Poeci polscy"** (1977).

Mimo wysiłków krytyki Białoszewski pozostał przez całe życie "poetą osobnym". Jego twórczość z trudem daje się poddawać klasyfikacjom, niełatwo znaleźć twórców mu pokrewnych. Generacyjnie związany z pokoleniem wojennym (Baczyński, Gajcy, Różewicz, Szymborska, Herbert) znacznie odbiegał od nich poetyką swojej twórczości. Z wyboru był outsiderem, nie uczestniczył w życiu politycznym, unikał wiązania się z organizacjami i grupami poetyckimi.

Tym, co charakteryzuje jego poezję, oprócz związków z XX-wieczną awangardą, jest pogłębiona refleksja nad językiem, dlatego bywa często określany mianem "poety lingwistycznego". W swoich wierszach wykraczał poza granice przyjętego języka literackiego, rozbił jego schematyzm. Interesowały go takie zjawiska, jak mowa wykolejona, zakłócona błędem lub nieporadnością, bełkotliwa gadanina, przejęzyczenia i przypadkowe zbiegi okoliczności językowych, inercja i automatyzm. Odwoływał się do języka mówionego, potocznego i dziecięcego, nieustannie wypróbowując granice systemu językowego. Gra ze słowem nie stała się w jego twórczości celem samym w sobie, zawsze była poszukiwaniem sposobu na właściwy opis rzeczywistości.

Białoszewski jeszcze przed opublikowaniem debiutanckiego tomu poezji zaczął działać również w dziedzinie teatru - w 1955 wraz z Lechem Emfazym Stefańskim i Bogusławem Choińskim założył prywatny, eksperymentalny Teatr na Tarczyńskiej, gdzie wystawił m.in. **"Wiwisekcję"**, **"Kabaret"**, **"Szara mszę"** i **"Wyprawy krzyżowe"**. Po jego rozpadzie Białoszewski założył w swoim mieszkaniu na placu Dąbrowskiego Teatr Osobny wraz z malarzem Ludwikiem Heringiem i aktorką oraz malarką Ludmiłą Murawską - napisał dla niego m.in. **"Osmędeuszy"**, **"Działalność"**. Zbiór programów i tekstów tego teatru został wydany w roku 1971 (**"Teatr Osobny"**), a wpływ myślenia teatralnego daje się zauważyć również w jego poezji.

Proza Białoszewskiego to również swego rodzaju gra z językiem i przyzwyczajeniami czytelniczymi. Autor wybiera formy sytuujące się na granicy ogólnie przyjętej literackości - pamiętnik, dziennik, reportaż, wykorzystując wiele form języka. Zacierając różnice gatunkowe utworów, przeplata niekiedy prozę i poezję, prowadząc także nieustanną grę pomiędzy światem fikcji kreowanym przez narratora a biografią autora. Opublikowany w 1970 **"Pamiętnik z Powstania Warszawskiego"** wykorzystał formę opowieści ustnej do opisu powstania z perspektywy cywila, dokonanego w sposób pozbawiony patosu, zwyczajny. Okazał się dziełem wybitnym, oryginalnym, a jednocześnie sprawiającym wrażenie dużej autentyczności. Kolejne tomy prozy: **"Donosy rzeczywistości"** (1973), **"Szumy, zlepy, ciągi"** (1976) i **"Zawał"** (1977) czy **"Rozkurz"** (1980) to pisane w specyficzny dla Białoszewskiego sposób relacje z codziennych zajęć pisarza, spotkań z przyjaciółmi, dziennych i nocnych włóczęg. Wydane pośmiertnie, lecz przygotowane przez autora **"Obmapywanie Europy"** i **"AAAmeryka"** to z kolei zaskakujące w formie opisy podróży po Europie i Stanach Zjednoczonych.

Miron Białoszewski zgodnie uznawany jest za jedną z najistotniejszych postaci literatury polskiej wieku dwudziestego i, równie zgodnie, za postać wyjątkową i jedyną w swoim rodzaju, zarówno jeżeli chodzi o poetykę twórczości, jak i filozofię życia.

Autor: Bartłomiej Szleszyński, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, marzec 2003.

Źródło: <https://culture.pl/pl/tworca/miron-bialoszewski>

ZNANE UTWORY

[Z juveniliów]

CHRYSTUS POWSTANIA

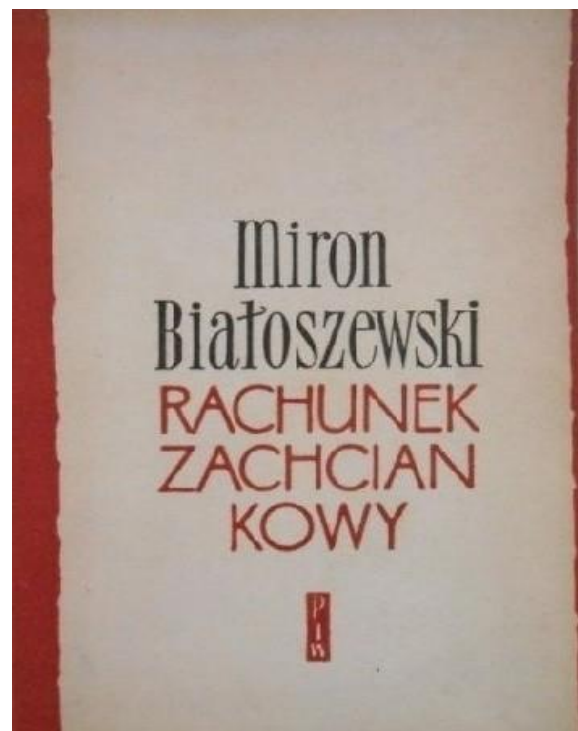
Na ramionach usnął ci ogień
kołysze go w brąz płonące miasto
dwa stosy masz zamiast powiek
ale jest krzyż z gorących oddechów

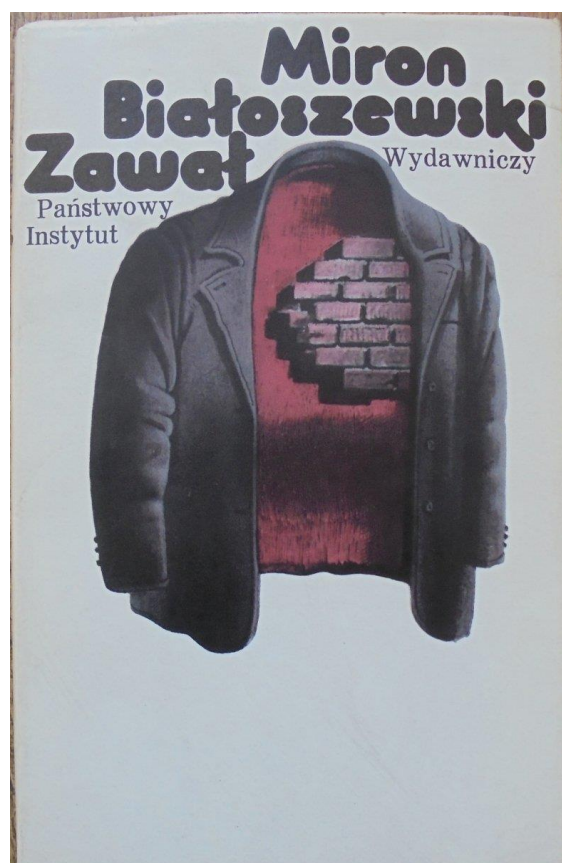
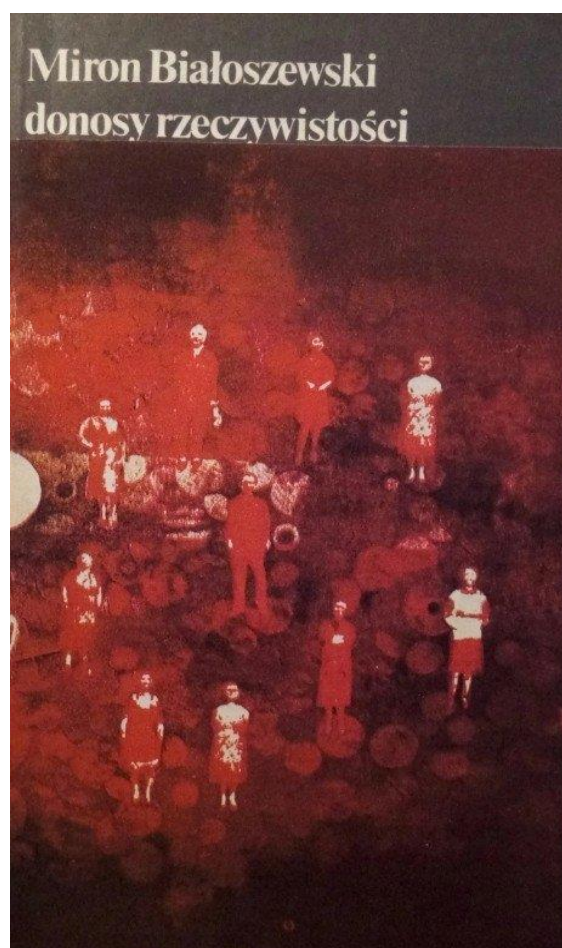
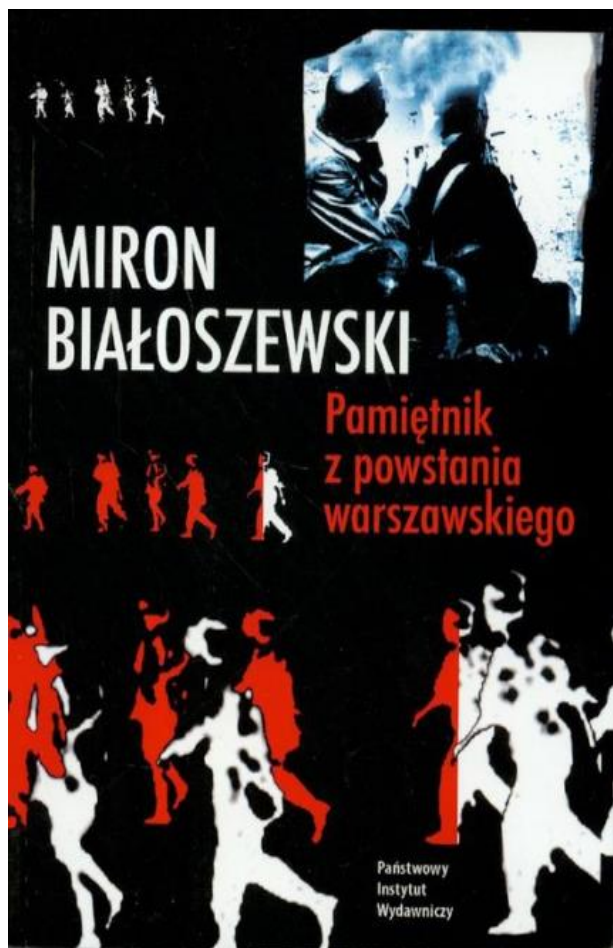
Idź przez mur do czerwonych arkad
między popiół tłumu
i przemieniaj na wargach
ogromne liście płomieni w wino

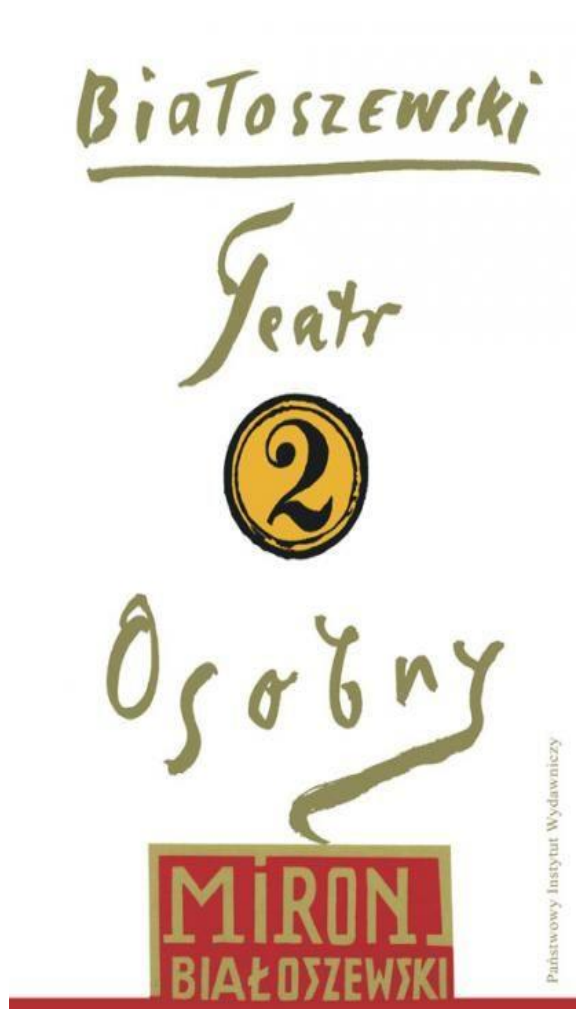
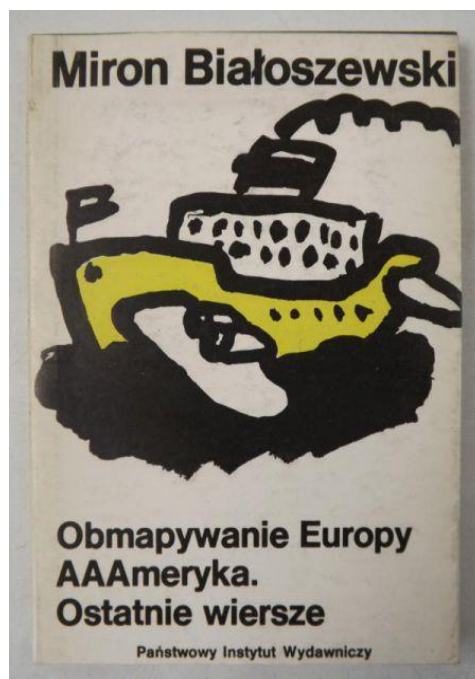
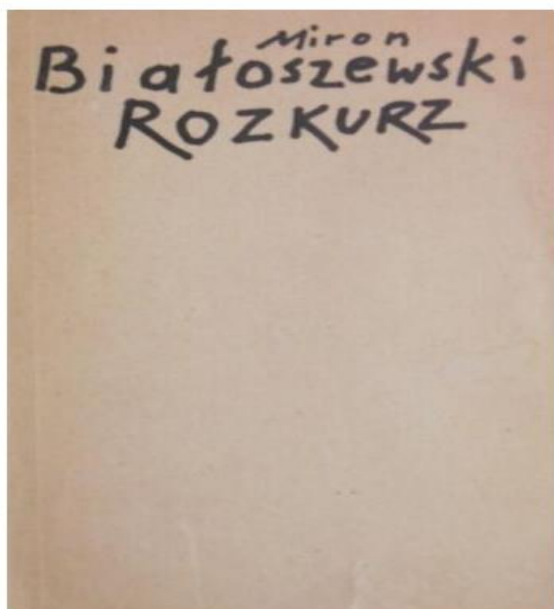
Barykady jak Góry Oliwne
szumią okruchami kości —
dłoń po dłoni wywlecze
spod ziemi bruków i odpusć

Wstąp w Jordan kanałów —
w szlamie zielonym jak wieczność
szukaj nieżywych włosów:
w Imię Ojca... i Ducha...

1947









„Łap radość za ogon,
nawet jak się wyrwie
zostaną ci pióra.”



WielkieSłowa.pl
cytaty.net

-Miron Białoszewski



WielkieSłowa.pl
cytaty.net

facebook.com/rozgrzewamyPolskieSerca
www.RozgrzewamyPolskieSerca.pl

”

Od bomb i samolotów - wybaw nas, Panie, Od czołgów i goliatów
- wybaw nas, Panie, Od pocisków i granatów - wybaw nas, Panie,
Od miotaczy min - wybaw nas, Panie, Od pożarów i spalania
żywem - wybaw nas, Panie, Od rozstrzelania - wybaw nas, Panie,
Od zasypania - wybaw nas, Panie...

Litania była dosyć długa. Odmówiliśmy ją jednego wieczora.
Na głos. Strasznie to chwyciło. Zaczęły ją odmawiać i inne piwnice.
Pamiętam, odpisaliśmy ją inżynierowi. Na drugi wieczór ten
inżynier spotyka nas i mówi: - Wiecie, panowie, że waszą litanię
odmawia w tej chwili półtora tysiąca ludzi w moim bloku.

”

— **Miron Białoszewski,**
Pamiętnik z powstania warszawskiego

ROZGRZEWAMY

POLSKIE SERCA

Fundacja PCNiG



WielkieSłowa.pl

"To, co w dzieciństwie
nie zdąży być
wytępione, w dorosłości
buduje charakter..."

Miron Białoszewski



**KIEDY LEŻĘ,
NIE NADAJĘ SIĘ
DO WSTAWANIA**

- Miron Białoszewski